

Raymond Williams

Spółeczna historia pisarzy angielskich

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce
literatury polskiej 60/4, 267-285

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

zostało powszechnie uznane, gdyby — nie rezygnując z tradycyjnych gwarancji w ustalaniu faktów — przestały one być wreszcie naukowym alibi dla wyboru psychologicznego, wówczas — o paradoksie! — erudycja stałaby się nareszcie płodna, otwierałaby bowiem drogę do znaczeń jawnie względnych, nie zaś udających odwieczną naturę. R. Jasinski zakłada, że „głębokie ja” zmienia się pod wpływem sytuacji i okoliczności, a więc danych biologicznych. Otóż ta koncepcja ja jest również daleka od psychologii ludzi współczesnych Racine’owi, jak od nowoczesnych koncepcji, dla których głębokie ja oznacza stałość struktury (psychoanaliza) lub wolność, która tworzy biografię, nie jest zaś przez nią uwarunkowana (Sartre). R. Jasinski jak każdy z nas dokonuje projekcji swojej własnej psychologii. Podobnie A. Adam, który ma zupełne prawo powiedzieć, że dana scena *Mitrydatesa* porusza „to, co w nas najlepsze”. Jest to sąd normatywny, w pełni dopuszczalny, ale tylko wtedy, gdy nie twierdzi się nieco dalej, że interpretacja opowiadania Teramenesa, jaką dał Spitzer, jest „absurdalna i barbarzyńska”. Któż odważy się powiedzieć Jean Pommierowi, że jego erudycja zachwyca tym, że wykazuje określone upodobania, szuka szczególnych tematów, że jest żywą maską pewnych obsesji? Czy przeprowadzenie psychoanalizy Uniwersytetu przestanie być kiedyś uważane za świętokradztwo? A wracając do Racine’a; czy można zanalizować mit rasynowski, nie ukazując w s z y s t k i c h krytyków, którzy o nim pisali?

Można więc żądać, aby psychologia, będąca fundamentem krytyki erudycyjnej, psychologia, która królowała w czasach powstania systemu Lansonowskiego, zechciała się nieco odświeżyć, stała się trochę mniej posłuszna Théodule Ribotowi. Zresztą nie żądamy nawet i tego, byleby tylko ujawniła swój wybór.

Literatura poddaje obiektywnemu badaniu całą swą instytucjonalną powierzchnię (tu, podobnie jak w historii, krytyk bynajmniej nie jest zainteresowany w ukrywaniu własnego stanowiska). Jeśli zaś idzie o drugą stronę zagadnienia, o subtelne więzy, łączące dzieło z twórcą, jak je badać bez zaangażowania? Ze wszystkich prób zbliżenia się do człowieka psychologia jest najbardziej n i e w i a r y g o d n a, najbardziej napiętnowana własną epoką. W rzeczywistości bowiem z n a j o m o ś ć g ł ę b o k i e g o ja jest złudzeniem: istnieją jedynie rozmaite sposoby mówienia o nim. O Racine można mówić kilkoma językami (psychoanalitycznym, egzystencjalnym, tragicznym, psychologicznym; zapewne wynajdzie się inne); żaden nie jest neutralny. Ale przyznać się do bezsilności w m ó w i e n i u p r a w d y o Racine to właśnie uznać szczególny status literatury. Zawiera się on w paradoksie: literatura jest tym zespołem obiektów i reguł, technik i dzieł, którego funkcją — w ogólnej ekonomice naszego społeczeństwa — jest właśnie i n s t y t u c j o n a l i z o w a n i e

subiektywności. Aby za tym procesem nadażyć, krytyk sam musi stać się paradoksalny, musi przyznać się do podjętego wyboru, który każe mu mówić o Racine w ten, a nie inny sposób, bo sam także należy przecież do literatury. Pierwsza zasada obiektywności polega na ujawnieniu systemu odczytania, bowiem żaden nie jest neutralny. Ze wszystkich cytowanych prac¹⁵ nie kwestionuję żadnej, mogę nawet powiedzieć, że z różnych względów wszystkie podziwiam. Żałuję tylko, iż tyle trudu poniesiono dla mętnej sprawy: chcąc bowiem uprawiać historię literatury, trzeba zrezygnować z Racine'a jako jednostki i dobrowolnie ograniczyć się do poziomu technik, reguł, rytuałów i mentalności zbiorowej; zaś chcąc zająć się z jakichkolwiek powodów Racine'em, chcąc powiedzieć choćby jedno słowo o rasynowskim ja, trzeba się pogodzić z tym, że najskromniejsza nawet wiedza stanie się nagle systemem, a najostrożniejszy z krytyków okaże się istotą w pełni subiektywną, w pełni historyczną.

Przełożyła Wanda Błońska

¹⁵ Cytowane prace: A. Adam, *Histoire de la littérature française au XVII^e siècle*. T. 4. Domat 1958, s. 391; M. Bloch, *Apologie pour l'histoire ou Métier d'historien*. Wyd. 3. Armand Colin, 1959, s. XVII—XVIII; L. Goldmann, *Le Dieu caché*. Gallimard, 1955, s. 454; M. Granet, *Études sociologiques sur la Chine*. PUF, 1953, s. XX—303; R. Jasinski, *Vers le vrai Racine*. T. 2. Armand Colin, 1958, s. XXVII—491—563; R. C. Knight, *Racine et la Grèce*. Bouvin, Paris 1950, s. 467; Ch. Mauron, *L'Inconscient dans l'oeuvre et la vie Racine*. Gap, Ophrys 1957, s. 350; J. Orcibal, *La Genèse d'Esther et d'Athalie*. Vrin, Paris 1950, s. 152; R. Picard, *La Carrière de Jean Racine*. Gallimard, 1956, s. 708; J. Pommier, *Aspects de Racine*. Nizet, 1954, s. XXXVIII—465; Thierry-Maulnier, *Racine*. Wyd. 43. Gallimard, 1947, s. 311.

RAYMOND WILLIAMS

SPOŁECZNA HISTORIA PISARZY ANGIELSKICH

1

Wiele się mówi o wpływach, jakie wywierają na literaturę takie czynniki, jak pochodzenie społeczne i wykształcenie pisarzy, charakter wykonywanej przez nich pracy zarobkowej oraz rodzaj odbiorców, dla których dzieło zostało przeznaczone i do których ostatecznie trafia. Z zagadnieniem tym łączą się naturalnie problemy teoretyczne, często bardzo trudne; najbardziej oczywistą trudność stwarza jednakże brak jakiegokolwiek ogólnego zestawienia faktów, na podstawie których można by sprawdzić założenia teoretyczne. Od czasu do czasu wybuchają wprawdzie zażarte spory, w których poszczególni dyskutanci przytaczają wykazy rozmaitych danych, aby dowieść swym oponentom słuszność własnych opinii na temat pochodzenia i powiązań społecznych powszechnie cenionych pisarzy, jednakże kryteria wyboru danych są na ogół wyraźnie zależne od konkretnej tezy, która ma być udowodniona. Wydaje się, że dyskusję nad omawianym zagadnieniem należałoby rozpocząć na nowo, biorąc za podstawę jakiś przyjęty kanon nazwisk pisarzy. Niniejsza praca stanowi próbę takiego zestawienia, dokonanego w oparciu o indeks nazwisk zamieszczony w *Oxford Introduction to English Literature*. Materiał rzeczowy zaczerpnięto głównie z *Dictionary of National Biography*. Sytuacja idealna

[Raymond Williams (ur. w r. 1921 we wsi Pandy w Walii) — wykładowca literatury angielskiej w Jesus College w Cambridge, eseista i krytyk literacki, redaktor naczelny „New Thinker's Library”, recenzent rubryki „Nowe książki” w dzienniku „Guardian”, autor książek: *Drama from Ibsen to Eliot* (1954), *Drama in Performance* (1954), *Culture and Society* (1958), *Communications* (1962), *Modern Tragedy* (1965); powieści: *Border Country*, *Second Generation*.

Esej *Historia społeczna pisarzy angielskich* (*The Social History of English Writers*) pochodzi z książki *The Long Revolution* (Chatto & Windus, London 1961). Przekład według wyd.: Pelican Books, London 1965, s. 254—270].

wymagałaby oczywiście znacznie rozleglejszych badań, jednakże poniższe zestawienie, obejmujące około 350 pisarzy angielskich urodzonych w latach 1470—1920, może zapewne posłużyć jako materiał do wstępnych rozważań. Dane objęte zestawieniem dzielą się na trzy główne kategorie: pochodzenie społeczne, wykształcenie i źródła utrzymania. W obrębie kategorii pochodzenia społecznego wyróżniono w oparciu o społeczną i ekonomiczną pozycję ojca danego pisarza osiem stosunkowo stałych na przestrzeni wieków typów rodziny: arystokracja, szlachta [*gentry*], przedstawiciele wolnych zawodów, kupcy [*merchants*], drobna burżuazja [*tradesmen*], farmerzy, rzemieślnicy i robotnicy. W ramach drugiej kategorii wyodrębniono cztery rodzaje wykształcenia: szkoły centralne (od lat sześćdziesiątych XIX wieku znane jako *public schools*¹), szkoły lokalne, szkoły dysydenckie, prywatne oraz wykształcenie domowe. Jeżeli chodzi o uniwersytety, utrzymano tradycyjny podział na Oxford'i Cambridge z jednej strony i pozostałe uczelnie z drugiej. W obrębie kategorii źródeł utrzymania wyróżniono trzy zasadnicze grupy, jako podstawę podziału przyjmując główne źródło dochodu: pisarze materialnie niezależni (własność dziedziczna lub nabyta); pracujący (tj. wykonujący w celach zarobkowych pracę nie związaną bezpośrednio z ich pisarskim powołaniem) oraz pisarze zawodowi (tj. czerpiący podstawowe dochody z pracy pisarskiej). Okazało się, że w wielu wypadkach szczególnie w obrębie ostatniej kategorii — poszczególne grupy zachodzą jedna na drugą. Fakt ten wzięto pod uwagę przy opracowywaniu danych. Przy ustalaniu znaczenia pochodzenia społecznego należy także pamiętać, że typy rodziny oraz ich pozycja w społeczeństwie ulegają oczywiście zmianom historycznym. Mimo tych trudności wydaje się, że ogólny obraz wynikający z poniższego zestawienia może się okazać użyteczny dla dalszych badań.

Okres 450 lat objętych zestawieniem podzielono na okresy pięćdziesięcioletnie. Z szeregu przyczyn, między innymi ze względu na datę końcową całego badanego okresu, zastosowano następujący podział: 1480—1530, 1530—1580, 1580—1630, 1630—1680, 1680—1730, 1730—1780, 1780—1830, 1830—1880, 1880—1930. Jak się okazało, taka periodyzacja jest być może bardziej istotna dla historii literatury niż jakikolwiek inny regularny podział. Jako kryterium zaliczenia poszczególnych pisarzy do danego okresu przyjęto dziesiąty rok życia, ponieważ jest to wiek bardzo istotny przy rozpatrywaniu tak decydującego czynnika, jakim jest wy-

¹ [*Public schools*, zwane także *great schools* — ekskluzywne prywatne szkoły średnie. Nazwę tę zaczęto nadawać począwszy od drugiej połowy XIX wieku dzie więciu szkołom angielskim, które na przestrzeni stulecia zdobyły sobie reputację oraz sławę na skalę ogólnokrajową. Nazwa „szkoły centralne” (*national schools*), wprowadzona przez Williama, określa charakter tego typu szkół, skupiających dzieci zamożnych rodzin z różnych, często odległych części kraju (przyp. tłum.).]

kształcenie. Takie założenie oznacza także, iż zestawieniem nie objęto pisarzy urodzonych po roku 1920 — dla tej grupy nie istnieją zresztą jeszcze żadne przyjęte kanony nazwisk.

Pierwszy okres, lata 1480—1530, obejmuje pisarzy, którzy stworzyli literaturę epoki Tudorów. Spośród dwudziestu jeden objętych indeksem pisarzy, pochodzenie społeczne trzech jest nieznane. Z pozostałych osiemnastu, trzech pochodzi z rodzin arystokratycznych, ośmiu ze szlacheckich, a czterech — z rodzin przedstawicieli wolnych zawodów, blisko związanych ze stanem szlacheckim. Jedynie trzech pochodzi spoza tych grup społecznych: dwóch z rodzin farmerów i jeden z rodziny rzemieślniczej. Rola uniwersytetów w Oxford i Cambridge — siedemnastu pisarzy spośród omawianej grupy studiowało na tych dwóch uczelniach — ma zasadnicze znaczenie dla jednolitości tej przeważnie szlacheckiej kultury. Spośród pozostałych czterech pisarzy jeden jest przedstawicielem arystokracji, dwóch dalszych (pochodzących ze Szkocji) studiowało na uniwersytetach szkockich, o jednym zaś brak informacji. Wykształcenie przeduniwersyteckie przedstawia się mniej jednolicie: spośród czternastu pisarzy, co do których istnieją odpowiednie informacje, czterech uczęszczało do szkół centralnych, pięciu do szkół lokalnych, pozostałych pięciu odebrało wykształcenie domowe. Pod względem treści literatura tego okresu zawiera znaczny procent dzieł o charakterze teologicznym i pedagogicznym, co pozostaje w wyraźnym związku z faktem, że aż dziesięciu pisarzy z omawianej grupy czerpało główny dochód z wykonywania zawodu, z którego są znani — tj. zajmowało stanowiska kościelne i uniwersyteckie. Dalszych trzech uprawiało inne profesje na zmianę z okresami zawodowego pisarstwa; pozostałych sześciu było zatrudnionych głównie na stanowiskach nie związanych z pisarskim powołaniem. Ścisła współzależność między instytucjami społecznymi a określonymi typami rodzin uwiidocznia się w rodzaju zatrudnienia — jest to najczęściej służba na dworach lub spełnianie funkcji wychowawców i nauczycieli przy rodzinie królewskiej lub arystokratycznej. Jedynie dwaj, jak się wydaje, byli zupełnie niezależni materialnie, lecz wielu innych posiadało dodatkowe dochody z rodzinnej własności.

Następny okres, lata 1530—1580, obejmuje twórców literatury elżbietańskiej. Pochodzenie społeczne dwóch spośród trzydziestu ośmiu pisarzy jest niepewne. Z pozostałych trzydziestu sześciu, piętnastu pochodzi z rodzin arystokratycznych i szlacheckich (odpowiednio trzech i dwunastu), dziewięciu z rodzin przedstawicieli wolnych zawodów, teraz już mniej ściśle związanych ze stanem szlacheckim. Pojawienie się przedstawicieli stanu kupieckiego (czterech pisarzy), drobnej burżuazji (trzech) i rzemiosła (pięciu) oznacza doniosłą zmianę w stosunku do okresu poprzedniego. Utrzymuje się jednak w dalszym ciągu olbrzy-

mie znaczenie uniwersytetów w Oxford i Cambridge jako instytucji jednoczących przedstawicieli różnych warstw społecznych. Spośród trzydziestu sześciu pisarzy, co do których istnieją odpowiednie informacje, dwudziestu siedmiu studiowało w Oxford lub Cambridge. Dwóch dalszych było słuchaczami uniwersytetów zagranicznych, a pozostałych siedmiu (w tym jeden przedstawiciel arystokracji i jeden paź królewski) nie odebrało wykształcenia uniwersyteckiego. Trzech spośród tej ostatniej grupy to synowie rodzin mieszczańskich i rzemieślniczych. Informacje dotyczące wykształcenia przeduniwersyteckiego zachowały się w dziewiętnastu wypadkach. Ośmiu członków tej grupy wyjechało na naukę do szkół centralnych, dziewięciu uczęszczało do szkół lokalnych, a pozostałych dwóch odebrało wykształcenie domowe i dworskie. Jeśli chodzi o źródła utrzymania, siedmiu pisarzy było całkowicie niezależnych materialnie, dwóch łączyło zasadniczą niezależność materialną ze służbą na dworze. Dalszych jedenastu było zatrudnionych w instytucjach dworskich, kościelnych i prawniczych, na uniwersytetach lub na stanowisku sekretarza lub wychowawców przy rodzinach arystokratycznych, we wszystkich wypadkach pełnili oni funkcje nie związane ze swym powołaniem pisarskim. Niektórzy z nich — podobnie jak pisarze poprzedniego okresu — łączą pracę pisarską ze stanowiskiem zajmowanym w Kościele, obok nich jednak pojawia się już klasa zawodowych pisarzy — pierwsze pokolenie dramaturgów epoki elżbietañskiej, skupionych wokół teatrów londyńskich. Powszechna w okresie wcześniejszym więź między dramatem a Kościołem i instytucjami o charakterze akademickim zostaje w znacznej mierze wyrugowana przez nowopowstałe teatry. Rzeczą godną uwagi jest, że niemal wszyscy przedstawiciele tej grupy dramaturgów pochodzą z klas społecznych, które nie były reprezentowane przez pisarzy wcześniejszego okresu — są to synowie przedstawicieli wolnych zawodów, nie związanych ze stanem szlacheckim, albo drobnej burżuazji i rzemieślników. Jest to element całkowicie nowy, podczas gdy w obrębie innych rodzajów literatury narodowej relacje między treściami pisarstwa a pochodzeniem społecznym autorów nadal bardzo przypominają okres poprzedni.

Następny okres, lata 1580—1630, obejmuje dramaturgów czasów Jakuba I, poetów metafizycznych, poetów-rojalistów i poetów-purytanów oraz twórców teorii politycznych, do Hobbesa włącznie. Pochodzenie społeczne trzech spośród trzydziestu trzech pisarzy wymienionych w indeksie jest nieznane. Na pozostałych trzydziestu, dziewięciu pochodzi z rodzin szlacheckich, trzynastu z rodzin przedstawicieli wolnych zawodów, jeden z rodziny kupieckiej, czterech z rodzin drobnomieszczańskich, dwóch z rodzin farmerów i jeden z rodziny rzemieślniczej. Doniosłe znaczenie uniwersytetów w Oxford i Cambridge jako instytucji jednoczących przedsta-

wicieli różnych warstw społecznych nadal się utrzymuje, na trzydziestu pisarzy, co do których zachowały się odpowiednie informacje, dwudziestu ośmiu studiowało na jednej z tych dwóch uczelni. Dwunastu uczęszczało do szkół centralnych, dziewięciu do szkół lokalnych, trzech otrzymało wykształcenie domowe lub dworskie. Jest rzeczą godną uwagi, że w wielu karierach kontakty nawiązane na uniwersytecie okazały się czynnikiem decydującym w życiu wielu spośród przedstawicieli rodzin uboższych. Pierwsze wypadki tego rodzaju pojawiły się już w poprzednim pięćdziesięcioleciu. Jako wynik takiego stanu rzeczy, daje się zauważyć znaczna zmienność pozycji społecznej wśród autorów, którzy dostali się do Oxford lub Cambridge. Dramaturgowie mogą w dalszym ciągu łączyć powołanie z pracą zarobkową, pisząc dla teatrów (warto zauważyć, że ich pochodzenie społeczne różni się dość znacznie od pochodzenia społecznego dramaturgów poprzedniego pokolenia: przewagę liczebną uzyskują ponownie przedstawiciele szlachty i wolnych zawodów związanych ze stanem szlacheckim, przy równoczesnym spadku liczby przedstawicieli stanu kupieckiego, drobnej burżuazji i rzemiosła). Większa niż poprzednio liczba pisarzy pełni funkcje nie związane ze swym pisarskim powołaniem; są oni zatrudnieni zarówno w instytucjach dawnego typu jak i — w wypadkach o wiele częstszych, niż to miało miejsce w poprzednim okresie — na stanowisku sekretarza lub wychowawcy przy arystokratycznej rodzinie, której przedstawiciela poznali w czasie studiów na uniwersytecie. Siedmiu spośród trzydziestu trzech pisarzy posiada całkowitą niezależność materialną, zaś liczba pisarzy, czerpiących dochody ze stanowiska zajmowanego w instytucji Kościoła, jest znacznie mniejsza niż w okresie poprzednim.

Następny okres, lata 1630—1680, obejmuje głównie pisarzy okresu Restauracji i wczesnych przedstawicieli literatury epoki królowej Anny. Znane jest pochodzenie społeczne dwudziestu jeden na dwudziestu dwóch pisarzy wymienionych w indeksie. Dane wskazują na ponowny wzrost liczby reprezentantów arystokracji (dwóch pisarzy) i szlachty (siedmiu pisarzy). Dalszych siedmiu pisarzy pochodzi z rodzin przedstawicieli wolnych zawodów, trzech (z których jeden zaczął publikować swe dzieła dopiero w następnym stuleciu) z rodzin mieszczańskich i dwóch (w tym Bunyan) — z rodzin rzemieślniczych. Kultura tego okresu jest równocześnie bardziej ograniczona i wyraźniej uwarunkowana klasowo niż kultura epoki poprzedniej. Rola uniwersytetów w Oxford i Cambridge jest w dalszym ciągu doniosła — wykształciły one trzynastu spośród dwudziestu jeden pisarzy, co do których zachowały się odpowiednie informacje. Trzech dalszych studiowało na uniwersytetach w Irlandii, jeden — na uniwersytecie we Francji; z pozostałych czterech pisarzy, dwaj pochodzili z rodzin arystokratycznych i dwaj z rodzin ubogich. Informacje dotyczące wykształcenia przeduniwersyteckiego zachowały się w osiem-

nastu wypadkach. Sześciu spośród przedstawicieli omawianej grupy uczęszczało do szkół centralnych, siedmiu do szkół lokalnych, jeden był uczniem szkoły dysydenckiej, a pozostałych czterech otrzymało wykształcenie domowe. Jeśli idzie o źródła utrzymania, to mniej liczni niż poprzednio dramaturgowie pisali dla uszczuplonej liczby teatrów. Stanowią oni większość w grupie dziesięciu pisarzy, którzy utrzymywali się ze swej twórczości. Ośmiu pisarzy znalazło zatrudnienie — rzecz znamienna, częściej niż dawniej — w służbie rządowej, czterech było całkowicie niezależnych materialnie.

Następny okres, lata 1680—1730, obejmuje pisarzy epoki królowej Anny oraz powieściopisarzy, poetów, dramaturgów i filozofów połowy XVIII wieku. Ogólnie rzecz biorąc, w okresie od około 1660 roku aż do lat trzydziestych XVIII wieku nastąpiło pewne zahamowanie w ogólnym rozwoju literatury narodowej, w związku z czym wykazy pisarzy reprezentujących ten okres zawierają mniej nazwisk. Jest to okres, w którym następuje wyraźna zmiana w pochodzeniu społecznym pisarzy. Trzynastu spośród dziesięciu pisarzy umieszczonych w spisie pochodzi z rodzin reprezentujących wolne zawody i należących głównie do klasy średniej, jedynie dwóch posiada pochodzenie arystokratyczne i szlacheckie, zaś pozostałych czterech pochodzi z rodzin kupieckich (jeden), drobnej burżuazji (dwóch) oraz z rodziny rzemieślniczej (jeden). Znacznie większy jest procent Szkotów i Irlandczyków, i po raz pierwszy słuchacze uniwersytetów w Oxford i Cambridge stanowią mniej niż połowę ogólnej liczby pisarzy omawianego okresu (ośmiu na ogólną liczbę dziesięciu). Sześciu spośród pisarzy, co do których istnieją odpowiednie informacje, uczęszczało do szkół centralnych, dziesięciu do szkół lokalnych, dwóch otrzymało wykształcenie domowe. Jedynie dwóch spośród omawianej grupy pisarzy było całkowicie niezależnych materialnie. Całkowite — choć często niewystarczające — utrzymanie z pióra stawało się stopniowo możliwe. Właśnie w omawianym okresie pojawia się klasa zawodowych pisarzy, w tym wielu najemnych literatów. Liczni pisarze tego okresu łączyli piarstwo z taką lub inną formą zatrudnienia, pracując w różnych zawodach (łącznie ze stanowiskami kościelnymi, co działo się jednak rzadziej niż we wcześniejszych okresach) lub też zajmując tradycyjne stanowiska sekretarzy lub wychowawców. Pojawiają się również liczniejsze niż poprzednio możliwości zatrudnienia na stanowiskach rządowych. Notuje się kilka wypadków zdobycia majątku na drodze małżeństwa. Jest to okres patronatu, obok którego pojawia się także i bardziej zorganizowany rynek księgarski. Kariera dobrego pisarza była na ogół bardzo zmienna: nieregularnym dochodom z różnych źródeł towarzyszyły okresy ubóstwa, do momentu gdy nadarzyła się jakaś szczęśliwa okazja, bądź w postaci patronatu, bądź też ze strony rynku księgarskiego. Daje się także zaob-

serwować wyraźny podział klasy pisarzy na grupę autorów, którzy tradycyjne formy pracy łączą na ogół z patronatem oraz na drugą kategorię — pisarzy, którzy przystosowali się do wymogów i potrzeb nowego rynku. W kilku jednak wypadkach podział ten się zaciera; cały omawiany okres jest okresem ścierania się i mieszania różnych systemów i form.

Następny okres, lata 1730—1780, obejmuje pisarzy końca XVIII wieku oraz niektórych przedstawicieli pierwszego pokolenia pisarzy epoki romantyzmu. Przewaga liczebna autorów pochodzących z rodzin reprezentujących grupę wolnych zawodów w dalszym ciągu utrzymuje się — pochodzenie to występuje w jedenastu przypadkach na ogólną liczbę dwudziestu pięciu. Jedynie dwóch pisarzy pochodzi z arystokracji, nikt ze stanu szlacheckiego. Nowy element stanowi liczniejsze niż poprzednio pojawienie się wśród pisarzy synów rodzin drobnomieszczańskich (czterech), rodzin farmerskich (czterech) i rodzin rzemieślniczych (trzech) — w sumie jedenastu autorów, czyli tyle samo, ile wynosi liczba pisarzy pochodzących z rodzin przedstawicieli wolnych zawodów. Jeden pisarz pochodzi z rodziny kupieckiej. Stosunkowo ważna pozycja Szkotów i Irlandczyków nadal się utrzymuje. Podobnie jak w okresie poprzednim maleje dawna doniosła rola uniwersytetów w Oxford i Cambridge — zaledwie ośmiu pisarzy na ogólną liczbę dwudziestu pięciu studiowało na jednej z tych dwóch uczelni. Czterech uczęszczało na uniwersytety w Irlandii lub Szkocji, trzynastu zaś w ogóle nie odbyło studiów wyższych. Jeśli chodzi o wykształcenie przeduniwersyteckie, czterech pisarzy uczęszczało do szkół centralnych, ośmiu do szkół lokalnych na terenie Anglii, pięciu do szkół szkockich i irlandzkich. Dalszych trzech (w tym dwie kobiety) odebrało wykształcenie domowe (jednym z tej trójki jest William Cobbett, który w gruncie rzeczy był samoukiem). Rosnącej liczbie przedstawicieli rodzin farmerskich i rzemieślniczych (Burns, Cobbett, Blake, Paine) towarzyszy pojawienie się w literaturze całkowicie nowego sposobu myślenia i odczuwania. Pod względem materialnym trzech spośród omawianej grupy pisarzy było całkowicie niezależnych. Instytucja patronatu istnieje w dalszym ciągu, niektórzy zaś spośród wychowanków szkół centralnych zawarli tam szereg znajomości z osobami, które z racji swych wpływów okazały się pomocne w ich późniejszej karierze. W dalszym ciągu istnieją wypadki zatrudnienia pisarzy w innych zawodach (Kościół, prawo, medycyna), przy wyraźnie rosnącym znaczeniu stanowisk służbowych w służbie rządowej. Jednakże cechą dominującą w tym okresie jest wielkie ubóstwo pisarzy. Zjawisko to występowało wprawdzie także w okresie poprzednim, było ono jednak wtedy znacznie mniej powszechne. Rozmiary rynku księgarskiego i związane z nim możliwości najemnego pisarstwa są wprawdzie na tyle rozległe, że umo-

zliwiają pisarzom utrzymanie z pióra, ci jednakże, którzy nie posiadają równocześnie prywatnego dochodu lub wpływowych znajomości, są często skazani na ubóstwo lub nawet nędzę.

Kolejny okres, lata 1780—1830, obejmuje drugie pokolenie pisarzy epoki romantyzmu oraz wczesnych przedstawicieli epoki wiktoriańskiej. Cechą charakterystyczną dla tego okresu jest wyraźne rozszerzenie się literatury narodowej — zjawisko, częściowo występujące już XVIII wieku. Pod względem pochodzenia społecznego, najliczniej reprezentowana jest grupa przedstawicieli wolnych zawodów: dwudziestu pięciu pisarzy na ogólną liczbę pięćdziesięciu siedmiu. Jeden pisarz pochodzi z arystokracji, ośmiu ze stanu szlacheckiego, dziewięciu z rodzin kupieckich. Dalszych trzynastu pochodzi z rodzin drobnomieszczańskich (pięciu), rzemieślniczych (pięciu), chłopskich (dwóch) oraz z rodziny robotniczej (jeden). Wyraźnie zaznacza się wpływ przedstawicieli tej ostatniej grupy na ogólną zmianę w sposobie myślenia pisarzy, szczególnie zaś na zmianę poglądów dotyczących kwestii społecznych. Należy również zwrócić uwagę na fakt pojawienia się wśród pisarzy stosunkowo dużej liczby kobiet.

Informacje dotyczące wykształcenia przeduniwersyteckiego istnieją w pięćdziesięciu dwóch przypadkach. Na tę ogólną liczbę, osiemnastu pisarzy uczęszczało do szkół centralnych, czternastu do szkół lokalnych na terenie Anglii, czterech do szkół szkockich i irlandzkich, a szesnastu (osiem kobiet) otrzymało wykształcenie domowe, w wielu wypadkach niepełne. Oxford i Cambridge w pewnym sensie ponownie odzyskały swą dawną rolę: dwudziestu czterech spośród pięćdziesięciu siedmiu pisarzy kształciło się na jednym z tych dwóch uniwersytetów. Siedmiu studiowało na uniwersytetach w Szkocji i Irlandii, jeden w Londynie, jeden zaś był słuchaczem katolickiego uniwersytetu we Francji. Jest rzeczą godną uwagi, że tylko w nielicznych wypadkach losy poszczególnych pisarzy przebiegają w sposób stereotypowy: na ogólną liczbę pięćdziesięciu siedmiu, jedynie dziesięciu pisarzy pochodzenia szlacheckiego lub z rodzin przedstawicieli wolnych zawodów uczęszczało do szkół centralnych a następnie było słuchaczami uniwersytetów w Oxford i Cambridge. W sposobie zarobkowania pojawia się także wyraźna zmiana, będąca wynikiem rozwoju rynku księgarskiego, w szczególności zaś rosnącej roli i stabilizacji czasopism i magazynów. W miejsce teatru epoki elżbietańskiej oraz osiemnastowiecznej kawiarni — instytucji, które były terenem kontaktów i spotkań zawodowych pisarzy — pojawia się wyraźna koncentracja literatów wokół poszczególnych czasopism, w Londynie i Edynburgu. Jednocześnie powstaje i utrwała się instytucja „literackiego Londynu”. Dziewięciu pisarzy na ogólną liczbę pięćdziesięciu siedmiu było całkowicie niezależnych materialnie, wielu jednakże zdobyło sobie doskonałą pozycję jako pisarze zawodowi, pisząc nie tylko książki, lecz także arykury,

recenzje, opracowania wydań książkowych, pamiętniki z podróży i, oczywiście, publikacje odcinkowe, przeznaczone dla czasopism. Stosunkowo niewielka jest w omawianym okresie liczba pisarzy zatrudnionych w zawodach nie związanych z ich właściwym powołaniem. W obrębie tej ostatniej grupy najczęstsze są stanowiska w służbie rządowej i w szkolnictwie, kilku pisarzy zajmuje stanowiska kościelne i prawnicze. Sytuacja w tym okresie przedstawia się korzystnie dla powieściopisarzy i autorów piszących dla czasopism, warto jednak zauważyć, że poeci albo posiadają stałe i niezależne źródła dochodów, albo też korzystają z pomocy i patronatu, jeśli zaś wszystkie te możliwości zawodzą, są oni nierzadko równie ubodzy jak ich poprzednicy z minionego okresu. Wśród powieściopisarzy wiktoriańskich zaznacza się szczególnie wyraźny udział autorek i autorów pochodzących z uboższych grup społecznych.

Następny okres, lata 1830—1880, obejmuje pisarzy końca XIX i początku XX wieku. Ogólną dominantę tego okresu stanowi wkład wniesiony do literatury przez przedstawicieli wyższej klasy średniej. Ani jeden pisarz nie pochodzi z rodziny arystokratycznej, natomiast ze stanu szlacheckiego, kupieckiego i z rodzin reprezentujących wolne zawody — wszystkie te grupy społeczne są teraz ze sobą blisko powiązane — wywodzi się aż czterdziestu czterech na ogólną liczbę pięćdziesięciu trzech pisarzy (odpowiednio: siedmiu, sześciu, trzydziestu jeden). Pozostałych dziewięciu pochodzi z rodzin drobnomieszczańskich i rzemieślniczych. W porównaniu z okresem pierwszych dziesięcioleci XIX wieku zarysowuje się więc wyraźna zmiana w kierunku większej jednolitości pochodzenia społecznego — jest to zmiana na niekorzyść w stosunku do warstw uboższych. Dziewiętnastu pisarzy uczęszczało do szkół centralnych, szesnastu do szkół lokalnych na terenie Anglii, siedmiu do lokalnych szkół szkockich lub irlandzkich, dwóch do szkół dysydenckich, siedmiu odebrało wykształcenie pozaszkolne (dwie kobiety i dwóch mężczyzn otrzymało pełne wykształcenie domowe, pozostali — wykształcenie niepełne). Rola Oxford i Cambridge w dalszym ciągu utrzymuje się: dwudziestu pięciu na ogólną liczbę pięćdziesięciu trzech pisarzy było słuchaczami jednego z tych dwóch uniwersytetów. Dziewięciu studiowało na uniwersytetach w Szkocji lub Irlandii, sześciu na innych uniwersytetach angielskich, czternastu nie otrzymało wykształcenia uniwersyteckiego. Sześciu było niezależnych finansowo, ośmiu pracowało na stanowiskach nie związanych z powołaniem pisarskim. Rozwijający się rynek księgarski i czasopiśmienniczy oraz związane z zawodowym pisarstwem instytucje (np. uniwersytet) stwarzają szereg możliwości zawodowego uprawiania pisarstwa. Przedstawiciele literatury pięknej są pod każdym względem bardziej zróżnicowani jako grupa społeczna niż filozofowie i historycy, którzy w większości reprezentują schematyczną i typową drogę od domu

ojca, będącego reprezentantem społecznej grupy wolnych zawodów, poprzez naukę w jednej ze szkół centralnych, po studia na uniwersytecie w Oxford lub Cambridge.

Ostatni okres, lata 1880—1930, obejmuje głównie pisarzy lat międzywojennych oraz pisarzy współczesnych urodzonych przed rokiem 1920. Statystyka ich pochodzenia społecznego przypomina w zasadzie odpowiednie dane z poprzedniego okresu: jeden pisarz pochodzenia arystokratycznego, trzydziestu dziewięciu pisarzy na ogólną liczbę pięćdziesięciu trzech pochodzi ze stanu szlacheckiego (siedmiu), kupiectwa (dwóch) i rodzin reprezentujących wolne zawody (trzydziestu), przy czym wszystkie te trzy grupy często są ze sobą ściśle powiązane. Liczebna przewaga ostatniej grupy jest równie widoczna, jak we wcześniejszych okresach. Na ogólną liczbę pięćdziesięciu trzech pisarzy — trzynastu pochodzi z rodzin drobnomieszczańskich, rodzin farmerów, rodzin rzemieślniczych i robotniczych (odpowiednio: pięciu, dwóch, czterech i dwóch pisarzy). W porównaniu z okresem wcześniejszym, dają się zauważyć wyraźne różnice w danych dotyczących wykształcenia: po raz pierwszy większość pisarzy uczęszczała do szkół centralnych (obecnie *public schools*): trzydziestu dwóch na ogólną liczbę pięćdziesięciu trzech. Ośmiu uczęszczało do szkół lokalnych, dwóch do szkół prywatnych, czterech tylko do szkół podstawowych, czterech dalszych (w tym dwie kobiety) otrzymało wykształcenie domowe. Trzydziestu dwóch pisarzy studiowało w Oxford lub Cambridge, jeden na uniwersytecie w Irlandii, czterech na innych uniwersytetach angielskich, jeden na uniwersytecie w Niemczech, piętnastu nie otrzymało wykształcenia uniwersyteckiego. Typowa kariera, notowana w okresie poprzednim w wypadku historyków i filozofów, jest obecnie bardziej powszechna: rodzina reprezentująca wolne zawody, szkoła centralna (*public school*), Oxford lub Cambridge. Na pięćdziesięciu trzech pisarzy, czterech było w zasadzie niezależnych finansowo, trzech pracowało w zawodach innych niż zawód pisarza, a z pozostałych znaczna większość znalazła bazę zawodową w wydawnictwach, księgarniach, czasopiśmie oraz w instytucjach pokrewnych.

W chwili obecnej kontynuacja niniejszego zestawienia faktów jest niemożliwa ze względu na brak jakiegoś kanonu nazwisk pisarzy urodzonych po roku 1920. Na ogół przyjmuje się, że w okresie od roku 1945 nastąpiły pewne zmiany i przesunięcia w stosunku do okresu wcześniejszego. Pobieżny przegląd, oparty na liście pisarzy współczesnych, których nazwiska stały się szczególnie popularne, istotnie wykazuje większe zróżnicowanie pod względem pochodzenia społecznego (na dwunastu pisarzy, sześciu pochodzi z rodzin drobnomieszczańskich, urzędniczych oraz z rodzin robotników zatrudnionych w przemyśle), pewne różnice w systemie wykształcenia (dwóch uczniów *public schools*, siedmiu uczniów szkół lo-

kalnych, trzech uczniów lokalnych szkół rządowych²⁾, utrzymującą się rolę uniwersytetów w Oxford i Cambridge (siedmiu pisarzy na ogólną liczbę dwunastu) oraz przewagę dwóch kategorii w ramach pracy zarobkowej: pisarstwo wyłącznie zawodowe z jednej strony i pisarstwo w połączeniu z pracą na uniwersytecie (język i literatura angielska) z drugiej. Nie należy przywiązywać zbyt dużej wagi do powyższych danych, jako że przyjęty wykaz nazwisk jest z konieczności bardzo niekompletny i obejmuje pisarzy, którzy bynajmniej nie zakończyli jeszcze swej kariery, a jednocześnie z pewnością pomija szereg nazwisk, które kiedyś niewątpliwie zostaną włączone. Jednakże nawet z tym zastrzeżeniem dane te potwierdzają ogólne wrażenie zachodzących zmian.

2

Wartość wniosków wyprowadzonych z podanego powyżej zestawienia jest oczywiście ograniczona; podane cyfry należałoby sprawdzić i poprzeć dalszymi badaniami. Jednakże i w obecnej postaci zestawienie to wydaje się interesujące, nawet gdyby miało ono jedynie potwierdzić pewne ogólne wnioski, dotyczące pisarzy danej epoki, uzyskane innymi metodami. W świetle tych danych staje się niemożliwe utrzymanie krańcowego a wciąż jeszcze wyznawanego poglądu, głoszącego, że literatura narodowa jest zjawiskiem całkowicie autonomicznym, niezależnym od zmian zachodzących w instytucjach społecznych, charakterze odbiorców literatury, warunkach społecznych, systemie edukacji i dostępnych metodach zdobywania środków do życia. Pogląd ten jest w gruncie rzeczy tak dalece nieuzasadniony, że prawdopodobnie w ogóle nie znalazłby wyznawców, gdyby jednocześnie nie wyrażano równie często opinii przeciwnej, tak samo krańcowej i tak samo nieuzasadnionej. Pochodzenie społeczne i otrzymane wykształcenie wywierają nierzadko wyraźny wpływ na twórczość poszczególnych pisarzy, jednakże rozpatrywanie literatury głównie w kategoriach klas i instytucji społecznych oraz traktowanie pisarzy wyłącznie jako przedstawicieli tych klas i instytucji jest z gruntu niesłuszne. Nie tylko istnieje szereg reprezentatywnych przypadków, kiedy pisarze oddalają się od warstw społecznych, z których się wywodzą, lecz cały proces rozwoju jednostkowego jest zbyt skomplikowany, aby można go było określić przez proste zaklasyfikowanie danego autora do tej czy innej grupy. Z drugiej strony jednak, rozwój jednostki następuje pod wpływem pewnego schematu edukacyjnego o znaczeniu spo-

² [Tj. szkół pozostających na mocy dekretu z 1902 r. pod zarządem odpowiednich wydziałów władz miejskich lub władz poszczególnych hrabstw (przyp. tłum.)]

lecznym, toteż przyjęcie poglądu o autonomii twórczości literackiej, o absolutnej swobodzie działania jednostki twórczej jest równie błędne co naiwne.

Warto przyrzeć się pokrótce przytoczonym powyżej faktom, aby przekonać się, jakie typy współzależności między danym społeczeństwem a jego literaturą da się w sposób uzasadniony przyjąć i określić. Zależność literatury epoki Tudorów od jej kontekstu społecznego wydaje się zupełnie wyraźna, zaś jej rozwój i przejście w literaturę elżbietańską pozostaje w oczywistym związku ze wzrastającym zróżnicowaniem społecznym pisarzy tego okresu. Być może istnieje związek między faktem, iż większość dramaturgów epoki elżbietańskiej pochodzi z awansujących warstw społecznych a ponowną zmianą sytuacji w wypadku ich następców z epoki Jakuba I i Karola I, choć trudno jest określić, w jakim stopniu należy tę hipotezę uważać za słuszną. W tymże kierunku idzie równoczesna zmiana w charakterze dramatu — przejście od teatru ludowego do dramatu bardziej ograniczonego w sensie społecznym. Co więcej, kontynuację tej tendencji wykazuje teatr okresu Restauracji, wyraźnie określony klasowo. W literaturze początku XVIII wieku uwidocznia się wyraźna współzależność między pochodzeniem większości pisarzy (rodziny drobnomieszczańskie i przedstawiciele wolnych zawodów) a nowymi formami i charakterem literatury, określanej często mianem literatury klasy średniej. Druga połowa XVIII wieku nie jest okresem, w którym można by zaobserwować tak prostą współzależność. Jest to okres znacznego zróżnicowania w pochodzeniu pisarzy, lecz najważniejsze zjawisko literackie, rozkwit poezji romantycznej, nie pozostaje w logicznym związku ze społeczną historią jego twórców, poeci romantyczni bowiem reprezentują wszystkie klasy społeczne, typy wykształcenia i rodzaje pracy zarobkowej, często wykazując znaczne indywidualne odchylenia od odziedziczonych norm społecznych — jest to może właśnie jedyny istotny czynnik, pozostający niewątpliwie w pewnym związku z niektórymi przynajmniej aspektami ogólnego charakteru tego prądu. Doniosły wpływ nowych grup społecznych na najbardziej oryginalną myśl społeczną XIX wieku oraz rola tych grup i rola kobiet-powieściopisarek w głównym okresie rozwoju powieści wiktoriańskiej jest faktem niewątpliwym. W okresie około 1870—1950 zjawiskiem być może najistotniejszym jest właśnie brak takich współzależności. Jest rzeczą powszechnie uznaną, że niezwykle wysoki procent najważniejszych dzieł literatury pięknej tego okresu wyszedł spod pióra ludzi pozostających poza panującym w Anglii wzorcem społecznym [*the majority English pattern*]. Jest to w pewnym stopniu prawdziwe także w odniesieniu do powieści wiktoriańskiej, lecz zwłaszcza w okresie późniejszym zaznacza się względna doniosłość twórców obcego pochodzenia, pisarzy wywodzących się z grup

reprezentujących mniejszości oraz kobiet-powieściopisarek. Na krótką listę ważniejszych twórców literatury tego okresu składają się takie nazwiska, jak Hardy, James, Shaw, Synge, Yeats, Eliot, Conrad, Lawrence, O'Casey, Joyce, Thomas. Nie znaczy to, by, z wyjątkiem pisarzy irlandzkich, dało się wyodrębnić jakąś określoną mniejszość, wyłania się tu jednak szereg trudnych pytań w sprawie wzorca panującego modelu typowo angielskiego, który w tym okresie z pewnością okazuje się stosunkowo mało twórczy. Analiza nie jest prosta ze względu na konieczność zastosowania kryteriów wartościujących, istnieje jednak cały szereg dowodów na to, że zacieśnienia o charakterze społecznym i twórczym pozostają w pewnym związku ze zwiększoną standaryzacją historii społecznej głównych twórców tego okresu. Fakt pojawienia się nowych elementów w ogólnej atmosferze i treści literatury ostatnich lat być może faktycznie pozostaje w związku z pewnymi zmianami, które nastąpiły w tym panującym wzorcu.

Nie istnieje stały, zawsze jednakowy związek między cechami danego społeczeństwa a cechami stworzonej przez nie literatury, lecz różne — istotne i prawdopodobnie istotne współzależności, które zmieniają się wraz z samą historią. Ponieważ pochodzenie społeczne jest na szereg różnych sposobów rzeczywiście powiązane zarówno z możliwościami zdobycia wykształcenia jak i z materialną sytuacją danego pisarza, oddającego się swemu powołaniu, można stwierdzić, że zespół tych trzech czynników ma istotne i trwale znaczenie i że wywarł on widoczny wpływ na szereg aspektów rozwoju naszej literatury. Nie należy jednak przywiązywać wagi jedynie do pochodzenia społecznego. Wyraźne i różnorodne wpływy na charakter literatury wywiera także natura środków przekazu oraz zmieniający się charakter zespołu odbiorców literatury. Obserwując doniosłe zjawisko pojawienia się grupy pisarzy spośród nowopowstałej warstwy społecznej, należy się przyjrzeć nie tylko im, lecz również nowym instytucjom i formom stworzonym przez tę warstwę społeczną jako całość. Wyjątkowo złożonym przykładem takiej sytuacji jest teatr elżbietański. Jako instytucja został on stworzony przez pojedynczych ludzi interesu, przedstawicieli klasy średniej. Dramatów dostarczyli mu pisarze, pochodzący przeważnie z klasy średniej, z rodzin drobnomieszkańskich i rzemieślniczych. Z drugiej strony jednakże w obrębie klasy średniej warstwa kupców występowała przeciw niemu, i choć służył szerokiej publiczności, przetrwał dzięki opiece ze strony dworu królewskiego i arystokracji. W latach późniejszych właśnie ten protektorat stał się przyczyną ciągłego i stałego zawężania zarówno zakresu samego dramatu jak i kręgu jego odbiorców; w okresie Restauracji ton przewodni nadawała już bardzo wąska grupa społeczna. Formowanie się w wieku XVIII zorganizowanej publiczności, wywodzącej się z przedstawicieli klasy średniej,

można traktować w pewnej mierze jako wynik działalności określonych pisarzy pochodzących z tej samej grupy społecznej, ale także — a może przede wszystkim — jako formowanie się samoistne, które następnie przyciągnęło owych pisarzy, dając im pewną szansę twórczą. Proces ekspansji i konsolidacji publiczności reprezentującej klasę średnią trwa do końca XIX wieku, przyciągając ciągle nowych autorów wywodzących się z różnych środowisk społecznych, lecz nadając im dzięki jednolitemu charakterowi panujących instytucji piętno jednolitości. Sytuacja taka na ogół utrzymywała się, ale już w XIX wieku pojawiły się symptomy załamania się, indywidualnych odstępstw od wzorca panującego, a pod koniec wieku występuje odrębna i zorganizowana grupa nonkonformistycznej mniejszości. Sytuację społeczną literatury XX wieku charakteryzuje głównie wzajemne oddziaływanie utrzymujących się nadal wzorców panujących (coraz bardziej standartowych i osiąganym coraz bardziej standartowymi sposobami) oraz wyraźnie odrębnej mniejszości, która wykazuje tendencje do popierania i uznawania pisarzy spoza kręgu twórców reprezentujących wzorzec panujący, oferując w ten sposób alternatywę rynku zbytu i poczucia przynależności tym autorom, którzy oddalają się od swego środowiska, reprezentującego poglądy większości. Porównując podłoże społeczne literatury lat 1850—1870 z podłożem społecznym literatury lat 1919—1939, zauważymy, że w obu wypadkach elementem przeważającym jest zorganizowana publiczność, wywodząca się z przedstawicieli klasy średniej. Jednakże o ile literatura pierwszego z wymienionych okresów była stosunkowo jednolita, z przewagą liczebną twórców pochodzących z tej samej grupy społecznej co sama publiczność, o tyle w okresie drugim istnieją już wyraźnie dwie kategorie publiczności, reprezentujące większość i mniejszość, przy czym pierwsza kategoria kontynuuje wcześniejszy typ stosunków, podczas gdy kategoria druga przyciąga jednostki nonkonformistyczne i wybitnych twórców szuka na zewnątrz — w obrębie innej kultury lub w obrębie innych grup społecznych. Cały szereg ważniejszych pozycji literatury współczesnej — liczne powieści i dramaty, ogromna większość poezji — dotarł do odbiorców za pośrednictwem instytucji reprezentujących tę drugą kategorię publiczności. Jest to sytuacja krańcowo odmienna w porównaniu z epoką wiktoriańską, kiedy instytucje reprezentujące kategorię większości były jeszcze bardzo ściśle związane z powstaniem najistotniejszych i najwybitniejszych dzieł literatury tego okresu. W literaturze lat ostatnich zwraca uwagę pojawienie się grupy twórców pochodzących z nowych warstw społecznych, przy czym proces ten odbywa się na ogół za pośrednictwem instytucji reprezentujących kategorię mniejszości. Dzieła większości pisarzy, pochodzących z rodzin urzędniczych lub rodzin robotników zatrudnionych w przemyśle, znajdują czytelników nie wśród grup społecznych, z których wy-

wodzą się ich autorzy, lecz wśród przedstawicieli nonkonformistycznego odłamu klasy średniej. Rosnąca liczebnie grupa odbiorców powieści i dramatu zawiera z pewnością przedstawicieli nowych warstw społecznych, lecz na ogół zostają oni wchłonięci przez istniejącą publiczność „większościową”. Taka sytuacja kryje w sobie niebezpieczeństwo, że kategoria mniejszości w obrębie ogółu odbiorców literatury może wkrótce stać się jedyną grupą z wyraźną przynależnością społeczną, którą głównie określa wykształcenie uniwersyteckie. Istnieją dowody na to, że rozdział istniejący między kategorią większości czytelniczej a jej najbardziej twórczymi autorami wytwarza swego rodzaju próżnię kulturalną, do której łatwo przedostają się wszelkie wpływy z zewnątrz. W ten sposób można wytłumaczyć gwałtowną amerykanizację większości popularnych form sztuki, w momencie gdy tak znaczny procent najznakomitszych dzieł sztuki i wytworów najwartościowszej myśli angielskiej pozostaje w ścisłym związku z określoną mniejszością społeczną, do której przy ograniczonej liczbie szkółki większość Brytyjczyków nie jest w stanie się przyłączyć.

Można więc zauważyć, że współzależności między literaturą i społeczeństwem mogą się przedstawiać bardzo rozmaicie, zależnie od zmieniającej się rzeczywistości historycznej. Wraz ze zmianami zachodzącymi w danym społeczeństwie zmienia się jego literatura, choć są to często zmiany nieoczekiwane, jako że literatura jest częścią rozwoju społecznego, a nie wyłącznie jego odbiciem. Niekiedy nowopowstająca grupa społeczna stwarza nowe instytucje, które z kolei stwarzają jej własnych pisarzy. W innych okresach pisarze, wywodzący się z nowych grup społecznych, po prostu włączają się w życie istniejących instytucji i przystosowują do narzuconych przez nie warunków. Zjawiska takie stanowią ważną podstawę teoretyczną dla dyskusji na temat ruchliwości społecznej, o której tak wiele się mówi w naszym własnym pokoleniu. Warto zauważyć, że problem ten omawia się obecnie najczęściej w kategoriach przykładów jednostkowych i że jako przykład służy bardzo często sylwetka pisarza: jak każdy artysta, pisarz może się urodzić w każdym środowisku społecznym i może odbyć bardzo szybką wędrówkę poprzez wszystkie warstwy danego społeczeństwa. W gruncie rzeczy jednak istnieją dwa zasadnicze typy ruchliwości społecznej: kariera jednostkowa, której licznych przykładów dostarczają życiorysy pisarzy, oraz, z drugiej strony, powstanie całej grupy społecznej, która stwarza nowe instytucje i niekiedy — jak to miało miejsce na początku XVIII wieku — rodzi swych własnych pisarzy. Problemów ruchliwości społecznej nie można poprawnie rozważać nie przestrzegając tego rozgraniczenia. W wypadku pisarzy współczesnych problemy te pojawiają się głównie jako wynik społecznej ruchliwości jednostek przy równoczesnej względnej stabilizacji

instytucji. Widzimy to w wielu utworach literackich, których temat stanowi współczesne ich autorom zjawisko ruchliwości społecznej. Pod koniec XVIII wieku Godwin podaje w swej książce *Caleb Williams* wczesny przykład takiej kariery, przy bardzo ograniczonej ruchliwości społecznej jednostki, na tle potężnych i groźnych instytucji. W powieści *Czerwone i czarne* Stendhal doprowadził tę samą sytuację znacznie dalej, ukazując w zakończeniu najpierw psychiczną a potem fizyczną zagładę jednostki niezdolnej do przyjęcia kompromisu. Autorzy wiktoriańscy, zajmując się tą tematyką, uznają zazwyczaj zasadę regulacji społecznej (z braku tego czy innego spośród kilku cudownych rozwiązań): należy przestrzegać konsekwencji określonego pochodzenia, w przeciwnym bowiem razie jednostce grozi degeneracja. Próba protestu, wyrażona w powieści Hardy'ego *Juda nieznanym*, wydaje się od początku pozbawiona wszelkich szans powodzenia. Lawrence wprowadza nową sytuację: szybka i zacięta wędrówka w górę — w sposób bardzo charakterystyczny, poprzez sztukę — ku kręgom kultury nonkonformistycznej mniejszości, zakończona jednakże ostatecznie wygnaniem. W ostatnich latach charakterystyczny schemat przedstawia jednostkę bardziej swobodną w sensie społecznym, która albo atakuje z drwiną i wściekłością te czy inne sytuacje, które stały się dla niej dostępne, lub też — gdy się na tę integrację zgodzi — doznaje osobistej klęski (por. *Jim Szczęściarz* [Amisa], *Miłość i gniew* [Osborne'a], *Miejsce na górze* [Braine'a]). Trwa tu atmosfera sytuacji bez wyjścia, a większość przeżyć i doświadczeń wydaje się czcza i jałowa. Dzieje się tak, ponieważ warunki tak pojętej ruchliwości społecznej są beznadziejnie ograniczone. Połączenie indywidualnej ruchliwości społecznej ze stabilnością instytucji i sposobów myślenia nieuchronnie prowadzi do impasu. Z drugiej zaś strony doświadczenie artystów i intelektualistów staje się szczególnie mylące, rejestruje ono bowiem określone lokalne sprzeczności i tarcia, podczas gdy rzeczywista ruchliwość społeczna w obecnych czasach to przede wszystkim zmiany w całych grupach społecznych, przyjmujących nowy sposób życia — a więc nie awans jednostek, lecz zmienność całego społeczeństwa. Doświadczenie to jest jednak trudne do uchwycenia, skoro instytucje, z którymi związani są pisarze i myśliciele, zachowują swój ograniczony charakter, a nowopowstającym grupom stosunkowo rzadko udaje się stworzyć własne instytucje. Powstaje oczywiste niebezpieczeństwo, że korzyść wypływającą z faktu, iż poszczególni pisarze wywodzą się z bardziej zróżnicowanych środowisk społecznych, ograniczy lub unicestwi wchłonięcie ich przez dawne standardowe wzorce (jak to dzieje się niewątpliwie w dzisiejszym systemie szkolnictwa wyższego) lub ześrodkowanie ich wysiłku na zwalczaniu tych wzorców, zamiast szukania czy współdziałania przy tworzeniu wzorców nowych. Problemy jednostkowej ruchliwości społecznej zbadano już

w stopniu pozwalającym stwierdzić, że definicja tego zjawiska w kategoriach indywidualnych jest wyraźnie nieadekwatna. Zmienia się całe społeczeństwo i kwestią najpilniejszą jest stworzenie odpowiednich nowych instytucji.

Dobry pisarz może się urodzić w każdym środowisku i wszystko wskazuje na to, że schemat jego rozwoju społecznego może być bardzo różnorodny, więc próby standaryzacji tego schematu byłyby niebezpieczne. Nie znaczy to jednak, iż rozwój pisarza jest zjawiskiem autonomicznym, ani też, że to, czego społeczeństwo dokonuje poprzez swe instytucje i formy przekazu, nie wywiera nań żadnego wpływu. Właściwa rola społeczeństwa polega tu na korygowaniu i rozwijaniu swych instytucji, przede wszystkim instytucji szkolnictwa, a następnie instytucji środków przekazu, tak aby były one należycie dostosowane do rzeczywistej struktury społeczeństwa i aby zarówno twórcy jak i odbiorcy literatury mogli ze sobą współistnieć na korzystnych dla obu stron warunkach. Nasze własne społeczeństwo jest tak odległe od podobnej sytuacji, że można z całą pewnością stwierdzić, iż społeczna historia pisarzy, którą staraliśmy się tu pokrótce przedstawić, będzie się nadal zmieniać.

Przełożyła *Elżbieta Muskat-Tabakowska*